GODZIENNA

Nr 123. ROK 1832. ŚRODA 9 MAJA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiér: g. 15.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina		Barometr na 0Ծ 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	„ 4. 967	† 7. 8	-- 3,6	Połu zachodni słaby	Pochmurno	o godz. 8 1/2 Deszcz
8.	12	„ 3. 607	14. 4	† 6,0	Pół. zachodni mocny	„ „	Deszcz
	3	„ 2. 793	17. 5	† 6,0	„ „	„ „	
	9	„ 2. 952	† 12. 0	† 3,0	„ słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

Ceny Zboża w 3 i 4 gatunkach sprzedawanego na targowicy w Kleparzu.

Dnia 7 Maja 1832 r.	1 Zł	1 gr	2 Zł	2 gr	3 Zł	3 gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy.	20	—	19	—	16	—	14	—
— Zyta........	14	—	13	—	12	15	12	—
— Jęczmien:.	12	—	10	—	9	—	8	—
— Owsa.......	8	—	7	24	7	15	7	—
— Grochu.....	10	—	9	15	8	15	7	—
— Jagieł.......	24	—	22	—	20	—	19	—
— Rzepaku...	—	—	14	—	12	—	—	—

LOTERYA KRAJOWA.

W 502 ciągnieniu dnia 9 Maja 1832. roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

63. — 55. — 12. — 28. — 84.

Przyszłe 503 ciągnienie przypada dnia 16 Maja 1832 r.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM,

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Uwiadomia publiczność, że z rozporządzenia Senatu pod dniem 4 b. m. No.2035. w dniu 15 tegoż b. m. o godzinie 10 przedpołudniowey w biórze wydziału dochodów publicznych i skarbu, przez publiczną licytacyą wydzierżawiony zostanie na trzy lata, od dnia 1 czerwca r. b. browar piwny rządowy krakowski z szynkami do niego należącemi. Lycytacya ta czynszu rocznego, zaczyna się od złp. 3002 i gro: 8 licytować mający, przed zaczęciem takowey licytacyi każdy ma złożyć na vadium dziesiątey części tey summy odpowiadające złp. 300 gro: 7. O dalszych do tey licytacyi warnnkach w wydziale dochodów publicznych każdego czasu dowiedzieć się można.

Kraków dnia 5 maja 1832 r.

Bartl.
(1raz.) *Gadomski* S. W.

Uwiadamia publiczność, że mocą rozporządzenia senatu z dnia 4 b. m. No.2040. w

dniu 17 b. m. w godzinach przedpołudniowych w biórze wydziału dochodów publicznych i skarbu, przez publiczną licytacyą wydzierżawiona zostanie na trzy lata od dnia 1 czerwca r. b. propinacya w wsi rządowey Grzegórzkach. Licytacya ta czynszu rocznego zacznie się od złp. 100. Chęć licytowania mający każdy przed zaczęciem takowey licytacyi ma złożyć na vadinm dziesiątą część tey summy to jest złp. 10. O dalszych warunkach do takowey licytacyi w wydziale dochodów publicznych każdego czasu dowiedzieć się można. Kraków d. 5 maja 1832 r.

Bartl.
Gadomski S. W.

Prawnie zajęte ruchomości będą w Sukienicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyją sprzedane, dnia 11 b. m. i r. o godzinie 10 zrana, jako to: cyna, miedź i różne sprzęty domowe— zaś dnia 15 tegoż miesiąca i r. o godzinie 10 ranney, komoda, szafa, stoliki, odzież, cyna i także sprzęty domowe. Kraków dnia 7 maja 1832 r.

W. *Dziarkowski* K. S:

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 1 Maja.

Deputacya z królestwa Polskiego, złożona z znakomitych 2 duchownych, po 2 obywateli z każdego województwa i tyluż z miasta stołecznego Warszawy, udała się do Petersburga, dla złożenia Nayjaśnieyszemu Cesarzowi i Królowi naypokornieyszych dziękczynień za nayłaskawsze przebaczenie, objawione w manifeście naymiłościwszego monarchy i nadanie statutu organizacyjnego temuż królestwu.

Osoby składające deputacyą są: Choromański biskup sufragan augostowski, xiąże Walenty Radziwiłł, Kajetan Sosnowski, Michał Hoffman, Xawery Jackowski, baron Józef Wyszyński, Andrzey Brzeziński, hrabia Franciszek Soltyk, Spinek, Skorupka, Edward Niemojewski, hrabia Alexander Walewski, hrabia Tomasz Łubieński, hrabia Ignacy Komorowski, Karol Scholtz, hrabia Tadeusz Łubieński Prałat, Fryderyk Dembiński.

ANGLIA

LONDYN 17 Kwietnia.

Izba wyższa zezwalając na drugie czytanie bilu, uznała zasadę: 1) iż reprezentancya narodu w izbie niższey była niedoskonałą, i 2) że ją trzema środkami, jako to: uchyleniem reprezentantów z miasteczek podupadłych, powiększeniem ich liczby z miast większych, i rozciągnieniem prawa wyborów, trzeba poprawić lub jak niektórzy chcą, przywrócić do pierwiastkowey czystości konstytucyi. Cofnąć się już nie można. Wprawdzie większość 9 kresek jest bardzo małą, i uważałaby się za odrzucenie, jak było z bilem przeciw królowey Karolinie, który także został przyjęty większością 9 kresek, a potem jednak zaniechany, ile że teraźnieysza prawdziwa większość wynosiła tylko 2 kreski; lecz gdy ministrowie pozyskali uznanie zasady reformy, a naywięksi nawet jey przeciwnicy czynią jeszcze tylko kwestye o jey rozciągłość, naród więc jest zawsze pewnym swojey sprawy. Zaiste xiążę Wellington wraz z wielu parami, w protestacyi podaney niedawno izbie wyższey, oświadczył się nayuroczyściey przeciw zasadom reformy hrabiego Greya; lecz xiążę ten podczas nadania swobód katolikom okazał widocznie, iż nie chce przywodzić rzeczy do ostateczności. Nadaremnem jest wieść spór o to, czyli życzenie reformy przed rewolucyą lipcową we Francyi było powszechnem, lub czyli je dopiero wzbudziły rewolucya francuzka i belgiyska; to pewna, iż gdy xiążę podawał wiadome swoje oświadczenie przeciw wszelkiey reformie, była ona już bardzo pożądaną, a oświadczenie to wzmogło jeszcze jey życzenie. Niezgadzała się zaiste publiczność względem planu reformy, bo to z natury rzeczy było niepodobnem; lecz w ogólności żądano rozciągleyszey reformy, a proponowaną przez rząd dla tego tylko z takim zapałem przyjęto, iż lud angielski, z swego charakteru prawy i lubiący spokoyność, poznał, iż teraz większego prawa drogą konstytucyiną pozyskać nie może, czego dowodzi i to, iż zapaleni reformatorowie, czyli właściwie demagogowie, uważają bil jedynie za środek pojednania średniey klassy z wyższą, i zjednoczenia ich przeciw przywłaszczeniom. W tym duchu piszą jeszcze gazety demagogiczne, i nazywają bil przeklętym. Pan Park, professor prawa przy tuteyszym królewskim kollegium,

usiłuje dowieśdź w wydanem niedawno dziele, iż właśnie pominięcie dosłowności konstytucyi, według którey izba niższa miała bydź właściwą reprezentacyą ludu, uczyniło też konstycyą tak skuteczną, bo przez to wspomniona izba, niebyła, jak kongress zjednoczonych stanów północno-amerykańskich, zależącą od humoru ludu, i władaną przez krzykaczów, ale zawsze kierowaną przez roztropnych i światłych mężów, co środkom rządowym nadało moc i zgodność, jakich nie mógł mieć pod żadnym innym systemem. Przyznaje wprawdzie, iż mimo tego kray wiele cierpiał od samowolności, i był obarczany uciążliwemi podatkami; mniema atoli, iż Amerykanie przez wzmiankowane chwianie się rządu zbyt drogo opłacają swoję osobistą niepodległość i prawie całkowite uwolnienie od podatków. Teraźnieyszy bil reformy nie przyłoży się zbytecznie do powiększenia stronnictwa ludu w izbie niższey. Lecz mimo przeciwnych zapewnień lorda Russel, nie może na tem pozostać, i rząd angielski później przyzna prawo wyborów fabrykantom i kupcom.

TURCYA

Stambuł d. 24 Marca.

— Monitor Ottomański umieścił artykuł o interessach egipsko-syryjskich, który wyraża: — »Jeden z dzienników francuzkich, a za nim kilka innych gazet, umieściły pod tytułem prywatney korrespondencyi z Alexandryi doniesienie, obeymujące uwagi o teraźnieyszych stosunkach między rządem Wiekiego Sułtana i baszą Egiptu. Mieysce zkąd ten artykuł jest pisany, szczegóły o których zapewnia, nadają mu ważność, która niedozwala pomijać go bez roztrząśnienia. Jednèm z głównych uskarżań Mehemeta Alego na baszę Akry ma bydź (jak pisze korrespondent) to, iż tenże basza daje opiekę włościanom egipskim wynoszącym się w znaczney liczbie, i nie chce ich wydawać. Dywan odpowiedział na reklamacye Mehemeta Alego, iż włościanie arabscy są poddanemi porty, nie zaś niewolnikami baszy; i dla tego wolno im udawać się tam, gdzie im się podoba. Jeżli tak jest, trzeba przyznać, iż rząd Wielkiego Sułtana postawił zasadę sprawiedliwą i tchnącą ludzkością naprzeciw żądaniom, które wcale podobney cechy nie miały. Zkądże pochodzi, iż włościanie arabscy wynieśli się? W jakimże celu Mehemet Ali żąda ich wydania? Powierzono mu mieszkańców Egiptu, aby niemi rządził sprawiedliwie i łagodnie, iżby wieśniak uiściwszy się rządowi w należytościach, mógł bezpiecznie używać owocu prac swoich. Czyliż w tèm basza dopełnił woli monarchy i obowiązków urzędu swego? Niechby na to odpowiedział, gdyby wynoszenie się włościan egipskich nie było już dostatecznèm świadectwem. Znaydując człowiek w domu swoim spokoyność i sprawiedliwość, nieoddala się, aby ich szukał daleko. Wszystkie inne uskarżania baszy Egiptu są raczey pozorem, niż prawdziwym powodem do uderzenia na Syryą. Tak Mehemet Ali, zawikłał się własnemi dawnieyszemi czynnościami; nielitościwy względem ludu, z którym dobrocią postępować był powinien, wkrótce potèm stał się przestępcą względem monarchy swego i kraju; przymusiwszy włościan arabskich do opuszczenia Egiptu obraca oręż przeciw prowincyi, do którey mu wtargnąć zabraniają, i nie lęka się wystawie na klęski woyny domowey i na niebezpieczeństwo buntu. Wyrażono w tym artykule, iż wszelkie trudności są ułatwione, iż woysko egipskie w Syryi, zaymie się dalszemi swemi działaniami, iż baszostwa *Akry*, *Damaszku*, a podobno nawet i *Alepu*, poddały się władzy *Mehemeta Alego*, który płacić będzie porcie podwójny haracz, iaki od dawnieyszych baszów pobierała. Chcianoby zaiste w Alexandzyi, aby się to ziściło! Lecz czyliż interessa pieniężne i większy lub mnieyszy haracz są jedyną okolicznością, którą rząd ma wziąć na uwagę.» Oznaczenie jego, niezmienne posłuszeństwo, jakie się mu należy od dygnitarzy, których ufnością swoją obdarza, dobro ludów, którego bez uchybienia naywiększym chęciom sułtana nadwątlać nie można, czyliż to wszystko nie zasługuje bardziey na uwagę? Mniemana więc ta ugoda pod takimi warunkami, jest tylko niezręcznym pomysłem, który nikogo nieomami, tèm mniey nie znayduje tu przyjecia. Z początku, kiedy jeszcze w postępowaniu Mehemeta Alego można było upatrywać tylko popieranie sporu prywatnego, kiedy jeszcze można się było spodziewać skłonić go mądrą radą, aby zaniechał postępowania szkodliwego ludności egipskiey, i wrócił do bezwarunkowego posłuszeństwa; wtedy wspaniałość monarchy mogłaby była przebaczyć błąd, pomnąc tylko na dawniey-

sze usługi. Lecz teraz, kiedy w ślepym uporze zerwał węzły wierności, musi się poddać losowi. Mowi korrespondent o niewdzięczności Porty; lecz gdy ta poruczyła mu naczelny zarząd jedney z naypięknieyszych prowincyj państwa, gdy póżniey oddala mu zarząd wyspy *Krety*, czyliż przez to okazała się niewdzięczną? W jakimże kraju człowiek, jakkolwiek zasłużony, otrzymał od władcy swego tak świetne nagrody, tak liczne i ważne korzyści? Czyliż Egipt nie był nic dłużny Porcie? Czyliż zarządca jego niepowinien był zdawać monarsze swemu rachunku z dochodów tego żyznego kraju i z pracy mieszkańców, uciemiężanych dla zaspokojenia wzrastającey osobistey jego ambicyi? Rząd pełni pierwszą swoję powinność, gdy każdą prowincyą w miarę jey możności pociąga do ciężarów krajowych i ofiar, których niepodległość i honor wymagają. Mehemet Ali mógł budować flotty, uzbrajać woysko, i z wielkim kosztem przedsiębrać wszystko, co służyło do powiększenia potęgi jego, a jednak rząd miał się okazać względem niego niewdzięcznym! Ach, trzeba raczey powiedzieć, iż ten, którego honorami i bogactwy obsypano, w jednym dniu zapomniał tyloletnich dobrodzieystw, i użył ich tylko za zranienie ręki, która mu je świadczyła. Nigdy rząd nie pozwolił mu iść do Syryi, nigdy nie mógł o tém myślić, bo do niego tylko należy sprawowanie naywyższey władzy, i ponieważ żądanie baszy mógł uważać tylko za zuchwałe targnienie się na służące mu prawo karania i nagradzania. Oświadczenie to jest odpowiedzią na twierdzenia, w których nutor listu z Alexandryi wystawia dywan, jakoby zostający pod wpływem chwiejącego się sposobu myślenia, który w miarę mniey lub więcey pomyślnych okoliczności, raz ulega, a drugi raz odmawia. Jakkolwiek usiłują w Alexandryi łudzić publiczną opinią, Europa równie jak Turcya niedadzą się w błąd wprowadzić, nie nazwą wiernym poddanym tego, kto podnosi oręż przeciw Panu swemu, ani przyjacielem religii swojey tego muzułmana, który z samolubstwa niewzdryga się przelewać krwi swoich braci; nie będą nigdy uważać wdzięcznego urzędnika w człowieku, którego nayświetnieysze względy, których kiedy jaki sługa doznawał, nie mogły zaspokoić, ani też zarządcę godnego wysokiego swego stopnia w tym, który ludność w nayżyznieyszey części świata do tego przyprowadza, iż tłumnie wynosi się z kraju, nie mogąc w nim życia utrzymać. Oręż Sultana pomści się za wiarę, i ludzkość.«

TEATR NARODOWY.

Słychać że za kilka dni wystawiona będzie nowa melodrama romantyczna w trzech porach, pod tytułem: Wanda i Krakowianki, jak tylko dekoracye nowe do tey sztuki, z których jedna wystawiać ma zamek krakowski, od strony Wisły, wykonczone zostaną. Pierwszey pory jest podobno tytuł: sobutki, drugiey: rękawka, trzeciey zaś: ubóstwienie wandy.

Dziś benefis Panny Jaroszewicz. Liczni amatorowie tanca zbierają się na ten wieczor. Sztuczka przytym należy do rzędu komedyi wesołych.- *Pas de deux* krakowskie, ma bydź bardzo piękne i zaymujące.

W przyszły piątek dana będzie komedya muzykalna w dwóch częściach napisana, wędle niemieckiego textu, pod tytułem: Panna Sonntag w Londynie.

Sztuczka ta, jest rysem prawdziwego wypadku w Londynie, w którym odznaczyła się szlachetnym charakterem ta ulubiona śpiewaczka niemiecka, mająca dziś sławę europeyską.-- Pani *Niedzielska*, ulubiona śpiewaczka nasza, wystąpi w roli Panny *Sonntag*(*) i pięknym swoim śpiewem aryi z naycelnieyszych oper, nader mile uprzyjemni ten wieczor. Wciągu sztuczki, a mianowicie przy końcu, gdzie rzeczywiście nastąpi wielki koncert wokalny i instrumentalny, oprócz Pani Niedzielskiey, śpiewać będzie tenorem P. Rolliczek znany dyrektor opery niemieckiey; nadto, przez dwóch artystów zagranicznych których sztuki afisz ogłosi, grane będą *sola concertanto* na klarynecie i na waltorni.

Nadesłany artykuł o wystawieniu komedyi *Gwałtu co się dzieje*! obeymujący recenzyą sztuki, dla braku mieysca, póżniey umieszczonym będzie.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(*) Nazwisko Panny Sonntag chcąc przepolszczyć wypadłoby ją nazwać także Niedzielską.